

POSTANOWIENIE Z DNIA 6 MARCA 2008 R.

III KK 345/07

1. Przepis art. 445 § 1 k.c. dopuszcza możliwość zrekompensowania, przez zadośćuczynienie, krzywdy wynikłej z rozstroju zdrowia osób bliskich ofiary umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, doznanej wskutek wstrząsu psychicznego wywołanego tym przestępstwem.

2. Obowiązek naprawienia szkody tkwi wprawdzie korzeniami w prawie cywilnym, jednakże stosowany jako środek karny, jest w swojej istocie sankcją penalną. Prawnokarna istota tego obowiązku decyduje o tym, że jego stosowanie ma pozostawać przede wszystkim w zgodzie z zasadami prawa karnego.

Przewodniczący: sędzia SN: J. Żywolewska-Ławniczak (sprawozdawca).

Sędziowie SN: A. Deptuła, P. Hofmański.

Prokurator Prokuratury Krajowej: W. Grzeszczyk.

Sąd Najwyższy w sprawie Adama W., skazanego z art. 156 § 3 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 6 marca 2008 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w B., z dnia 1 czerwca 2007 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 grudnia 2006 r.,
o d d a l i ł kasację (...).

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 22 grudnia 2006 r., uznał Adama W. za winnego tego, że w dniu 11 stycznia 2004 r. w B., wziął udział w pobiciu ze skutkiem śmiertelnym Daniela M., przy czym, przewidując możliwość spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Daniela M. i godząc się na to, kopnął go w podbródek powodując w ten sposób uraz mostu z rozdarciem tkanki mózgowej, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu i doprowadziło do zatrzymania krążenia i oddychania, następstwem czego była śmierć Daniela M., i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. w zb. z art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, a na podstawie art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności. Na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w części, przez zapłatę na rzecz Barbary M. i Stanisława M. po 5 000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońców oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

Obrońca Adama W. zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, skutkujące błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej mu kary, a także obrazę art. 46 § 1 k.k., polegającą na zobowiązaniu oskarżonego do wpłacenia na rzecz oskarżycieli posiłkowych po 5 000 zł tytułem odszkodowania, pomimo braku ustaleń potwierdzających zaistnienie szkody materialnej.

Sąd Apelacyjny w B., po rozpoznaniu wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2007 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego Adama W., zarzucając temu wyrokowi:

„1) rażące naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia o karze, polegające na niezastosowaniu przy ocenie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego Adama W. dyrektywy z art. 53 § 1 k.k., która przewiduje uwzględnienie «... właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu», czego Sąd Apelacyjny nie uczynił, pomimo ponownego badania występujących w sprawie okoliczności łagodzących,

2) rażące naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na błędnej wykładni art. 46 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, iż obowiązek naprawienia szkody może być rozciągnięty na zasądzenie na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty zadośćuczynienia pieniężnego będące wynagrodzeniem za krzywdę oraz wobec odmowy zastosowania normy z art. 445 § 3 k.c., pomimo, że zastosowanie środka karnego z art. 46 § 1 k.k. dotyczy szkody powstałej bezpośrednio w wyniku przestępstwa, a nie jego dalszych następstw, a zatem nie może być rozciągane na zadośćuczynienie wobec następców pokrzywdzonego, które może nastąpić wyłącznie przy spełnieniu warunków z art. 445 § 3 k.c., jakie w niniejszej sprawie nie zostały spełnione,

3) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. wynikające z braku należytego rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji dotyczących niezastosowania przez Sąd Okręgowy ustawowych zasad wymiaru kary przewidzianych (w pkt 3 zarzutów apelacji), jak też brak odniesienia w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego – w myśl art. 457 § 3 k.p.k. – do poszczególnych argumentów apelacji powołujących konkretne okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jakie wystąpiły w sprawie, a w tym: przyznanie się

oskarżonego Adama W. do popełnienia zarzuczonego czynu podczas pierwszego przesłuchania, złożenia szczegółowych wyjaśnień, a które stały się podstawą przyjętych ustaleń, jak też wyrażonej przez oskarżonego skruchy oraz jego pozytywnej opinii, czego Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy orzekaniu o karze, pomimo wynikającego z art. 53 § 2 k.k. ustawowego wymogu dokonania przy wymiarze kary oceny takich okoliczności jak: właściwości i warunków osobiste sprawcy, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a przez to nieuwzględnienie okoliczności, które winny wpłynąć na zmianę wyroku z zakresie orzeczonego wymiaru kary pozbawienia wolności.”

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako niezasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Adama W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty sformułowane w pkt 1 i 3 kasacji są bezzasadne w stopniu oczywistym i w zasadzie pozostają na granicy dopuszczalności. Mimo, że autor kasacji pierwszy z nich nazwał rażącym naruszeniem prawa materialnego, drugi – rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego, oba w istocie kryją niedopuszczalny w kasacji zarzut rażącej niewspółmierności kary.

W licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy zawarł jednolite stanowisko co do charakteru normy prawnej, której naruszenie może stanowić podstawę zarzutu obrazy prawa materialnego, wskazując, że winna to być norma

o treści stanowczej, zawierająca niezrealizowany w zaskarżonym orzeczeniu nakaz lub pominięty zakaz. Takiego charakteru nie ma przepis art. 53 k.k., formułujący dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary (zob. postanowienia z dnia 24 kwietnia 2007 r., II KK 50/07, Biuletyn PK 2007, nr 16, s. 14 i z dnia 26 lutego 2007 r., IV KK 41/07, OSPriPr 2007 r. nr 9, poz. 14).

Wybór dyrektywy społecznego oddziaływania kary jako wiodącej leży w uprawnieniach sądu wymierzającego karę, podobnie jak akceptacja takiego wyboru przez sąd odwoławczy, jak to miało miejsce w sprawie niniejszej. Wynikająca z tego wyboru surowość kary może stanowić podstawę zarzutu z art. 438 pkt 4 k.p.k. w zwykłym środkiem odwoławczym, tak też sformułował zarzut apelacyjny autor kasacji. Zarzut ten jest natomiast niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym, a samo nazwanie go rażąco obrazą prawa materialnego – charakteru zarzutu nie zmienia.

W świetle powyższego również oczywista staje się bezzasadność zarzutu 3 kasacji. W ocenie Sądu Najwyższego nie doszło do naruszenia wskazanych w nim przepisów regulujących postępowanie odwoławcze, nieadekwatnie powiązanych z naruszeniem art. 4 i art. 410 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie zmienił wyroku sądu pierwszej instancji.

Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że zarzut rażącej niewspółmierności kary został rozpoznany, a zawarta w nim argumentacja w sposób zadawalający wyjaśnia dlaczego nie został on uwzględniony. Także ten zarzut w istocie stanowi próbę obejścia ustawowego zakazu kwestionowania w drodze kasacji rażącej niewspółmierności rozstrzygnięcia o karze.

Szerszego omówienia wymaga natomiast problematyka związana z zarzutem rażącej obrazy art. 46 § 1 k.k.

Sąd odwoławczy rozpoznał podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 46 § 1 k.k., który miał polegać na zasądzeniu odszkodowania na rzecz

oskarżycieli posiłkowych – rodziców pokrzywdzonego Daniela M., pomimo braku ustaleń, że doznali oni szkody materialnej.

Zarzut ten nie został uwzględniony, gdyż decyzja Sądu pierwszej instancji o zastosowaniu w stosunku do oskarżonego Adama W. środka karnego w postaci zobowiązania do naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. nie stanowiła rekompensaty szkody materialnej. Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że rodzice pokrzywdzonego – oskarżyciele posiłkowi – doznali rozstroju zdrowia na skutek wstrząsu psychicznego, stanowiącego bezpośrednie następstwo śmierci syna na skutek przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 156 § 3 k.k., co przyjęto za podstawę do częściowego uwzględnienia ich wniosku i przyznania im zadośćuczynienia. Sąd pierwszej instancji jako materialno-prawną podstawę swego orzeczenia przyjął wykładnię art. 445 § 1 k.c., zaprezentowaną w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 stycznia 2000 r., I ACa 882/00, TPP 2002 nr 4, poz. 107, podzieloną w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2004 r., II AKa 306/04, OSAB z 2005 r., z. 2 poz. 36, uznając w ślad za tymi judykatami, że oskarżyciele posiłkowi, wykonujący procesowe uprawnienia nieżyjącego pokrzywdzonego – ich syna, uzyskali w tej sytuacji także własne uprawnienia pokrzywdzonych, gdyż ich dobro prawne – zdrowie – zostało także bezpośrednio naruszone przypisanym oskarżonemu przestępstwem.

Sąd odwoławczy to stanowisko podzielił, co zdecydowało o nie uwzględnieniu apelacji.

Autor kasacji nie podważył zastosowanej koncepcji prawnej, skupiając się na wykazaniu, że w ramach środka karnego – zobowiązania do naprawienia szkody – zadośćuczynienie w sprawie niniejszej nie mogło być przyznane, skoro bezpośrednio naruszonym dobrem prawnym było wyłącznie życie Daniela M.

Oceniając poprawność zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy koncepcji należy przede wszystkim mieć na względzie, że obowiązek naprawienia szkody tkwi wprawdzie korzeniami w prawie cywilnym, jednakże stosowany jako środek karny, jest w swojej istocie sankcją penalną. Prawnokarna istota tego obowiązku decyduje o tym, że jego stosowanie ma pozostać przede wszystkim w zgodzie z zasadami prawa karnego. Wykorzystanie interpretacji przepisu art. 445 § 1 k.c., dopuszczającej możliwość zrekompensowania przez zadośćuczynienie krzywdy, wynikłej z rozstroju zdrowia osób bliskich ofiary umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, doznanej w wyniku wstrząsu psychicznego wywołanego tym przestępstwem, w ocenie Sądu Najwyższego, nie pozostaje w sprzeczności z tymi zasadami. Wszak w art. 53 § 2 k.k., wśród okoliczności kształtującej wymiar kary ustawodawca wskazuje zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, które niewątpliwie realizuje kwestionowane rozstrzygnięcie.

Należy zatem uznać, że skoro taka interpretacja pojawiła się w orzecznictwie cywilnym i została przyjęta za postawę przyznania zadośćuczynienia osobie bliskiej zmarłemu, pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym (przestępstwem), za rozstrój zdrowia pozostający w związku przyczynowym z tym czynem na podstawie art. 445 § 1 k.c., a interpretacja ta pozostaje w zgodzie z zasadami prawa karnego – zastosowanie jej jako podstawy ukształtowania środka karnego określonego w art. 39 pkt 5 k.k. nie stanowi obrazy prawa materialnego.

W ocenie Sądu Najwyższego orzeczenie Sądu odwoławczego dotknięte jest obrazą prawa materialnego jedynie w zakresie określenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia o środku karnym. Podstawą tego rozstrzygnięcia winien być przepis art. 46 § 2 k.k., jako że orzeczono o obowiązku naprawienia w formie nawiązki, tytułem zadośćuczynienia, jednakże stwierdzona obraza prawa materialnego nie miała istotnego wpływu na

treść zaskarżonego wyroku, a więc nie mogła stanowić podstawy do uwzględnienia kasacji w zakresie rozstrzygnięcia o środku karnym.